

Sygn. akt II Ka 284/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Łaszczych

Sędziowie: SSO Michał Pieńkowski

SSO Artur Bobiński (spr.)

Protokolant : Luiza Ustaszewska-Sęk

przy udziale Prokuratora Prok. Okr. Ewy Budzińskiej

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2014 r.

sprawy **S. K., D. J., M. W.;**

oskarżonych z art. 107§1 kks i in.;

na skutek apelacji oskarżyciela publicznego Urzędu Celnego w C.;

od wyroku Sądu Rejonowego w Przasnyszu;

z dnia 13 czerwca 2014 r. sygn. akt. II K 223/12;

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego M. W. kwotę 504 (pięćset cztery złote) VAT tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego;

III. wydatki za postępowanie apelacyjne przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II Ka 284/14

UZASADNIENIE

S. K. został oskarżony o to, że w okresie od 2 maja 2011 r. do 25 maja 2011 r. w miejscowości P. będąc właścicielem lokalu (...) ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z M. W. oraz z M. J. (1) - urządził gry na automatach (...) nr fabr H. (...) i (...) nr fabr H. (...), wbrew przepisom ustawy o grach hazardowych poprzez udostępnienie do publicznego korzystania w/w automatów, działających w celach komercyjnych, na których prowadzone gry mają charakter losowy, realizujących wypłaty wygranych pieniężnych dokonywanych przez obsługę lokalu, co stanowi naruszenie przepisów art. 2 ust 3-5, art. 3, art. 6 ust. 1, art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz. U nr 201 poz. 1540 z późn. zm.), to jest o przestępstwo skarbowe określone w art. 107§1 k.k.s. w zw. z art. 9§3 k.k.s.

M. J. (1) został oskarżony o to, że w okresie od 2 maja 2011 r. do 25 maja 2011 r. w miejscowości P. w lokalu (...) Bar ul. (...) faktycznie zajmując się sprawami gospodarczymi Spółki z Ograniczoną Odpowiedzialnością (...) z siedzibą w W. ul. (...) na podstawie umowy serwisowej z dnia 1 lipca 2010 r. zajmując się obsługą serwisowo - inkasacyjną działając wspólnie i w porozumieniu z M. W. - Prezesem Spółki z Ograniczoną Odpowiedzialnością (...) oraz z S. K. właścicielem lokalu (...) - urządził gry na automatach (...) nr fabr H. (...), (...) nr fabr H. (...) wbrew przepisom ustawy o grach

hazardowych, działających w celach komercyjnych, na których prowadzone gry mają charakter losowy, realizujących wypłaty wygranych pieniężnych dokonywanych przez obsługę lokalu, udostępnionych do publicznego korzystania, co stanowi naruszenie przepisów art. 2 ust 3-5, art. 3, art. 6 ust. 1, art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz. U nr 201 poz. 1540 z późn. zm.), to jest o przestępstwo skarbowe określone w art. 107§1 k.k.s. w zw. z art. 9§3 k.k.s.

M. W. został oskarżony o to, że w okresie od 2 maja 2011 r. do 25 maja 2011 r. w miejscowości P. w lokalu - (...) Bar ul. (...) pełniąc funkcję Prezesa Zarządu Spółki z Ograniczoną Odpowiedzialnością (...) z siedzibą w W. ul. (...) i zajmując się sprawami gospodarczymi firmy, działając wspólnie i w porozumieniu z M. J. (1) prowadzącym firmę (...) - zajmującym się faktycznie sprawami gospodarczymi tj. obsługą serwisowo - inkasacyjną na podstawie umowy serwisowej z dnia 7 lipca 2010 r. oraz z S. K. właścicielem lokalu (...) Bar urządzał gry na automatach (...) nr H. (...) i (...) nr H. (...) wbrew przepisom ustawy o grach hazardowych, działających w celach komercyjnych, na których prowadzone gry mają charakter losowy, realizujących wypłaty wygranych pieniężnych dokonywanych przez obsługę lokalu, udostępnionych do publicznego korzystania, co stanowi naruszenie przepisów art. 2 ust. 3-5, art. 3, art. 6 ust. 1, art 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz. U nr 201 poz. 1540 z późn. zm.), to jest o przestępstwo skarbowe określone w art. 107§1 k.k.s. w zw. z art. 9§3 k.k.s.

Sąd Rejonowy w Przasnyszu wyrokiem z dnia 13 czerwca 2014 r. wydanym w sprawie II K 223/12 uniewinnił oskarżonych od zarzucanych im czynów. Na podstawie art. 230§2 k.p.k. w zw. z art. 113§1 k.k.s. zwrócił na rzecz interwenienta H. F. Polska Sp. z o.o w W. dowody rzeczowe w postaci urządzeń do automatów o nazwie (...) o nr H. oraz (...) o nr H. wraz z kluczami oraz pieniądze szczegółowo opisane w wykazie dowodów rzeczowych na k. 367 pkt. 1-3. Ponadto Sąd Rejonowy zwrócił S. K. oryginał umowy o wspólnym przedsięwzięciu, opisanej w wykazie dowodów rzeczowych na k. 367 pkt. 4. Na podstawie art. 632 pkt. 2 k.p.k. kosztami postępowania w sprawie Sąd obciążył Skarb Państwa. Tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem z sprawie obrońcy Sąd zasądził ze Skarbu Państwa na rzecz oskarżonych M. J. (1) i M. W. kwoty po 588 złotych.

Apelację od powyższego wyroku w całości na niekorzyść oskarżonych złożył Urząd Celny w C.. Oskarżyciel publiczny orzeczeniu temu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania wobec naruszenia zasad zawartych w art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k., tj. zasadę obiektywizmu i zasadę swobodnej oceny dowodów, poprzez nieprzebranie dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów, zaniechanie wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, co miało istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia,
2. błędy w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia, polegające na przyjęciu jako wiodącej przesłanki dysponowania przez firmę (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. oświadczeniem producenta urządzeń typu A. H. M. F. w wersji programowej V 1.08 – tj. firmy (...) a.s., opinią czeskiego biegłego sądowego inż. J. K. oraz opinią prawną Kancelarii (...), a także ekspertyzą prawną prof. dr hab. S. P. (1), na temat zręcznościowego charakteru automatów, aczkolwiek innych niż te, które stanowiły przedmiot niniejszego postępowania, tj. A. H. M. F. nr (...) i A. H. M. F. nr (...), uznając na tej podstawie, że oskarżonym nie można przypisać umyślności zarówno w formie zamiaru bezpośredniego, jak i ewentualnego, tym samym, że oskarżeni nie popełnili czynu zabronione określonego w art. 107§1 k.k.s.,
3. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 424§1 pkt. 2 k.p.k., poprzez niedostateczne uzasadnienie wyroku.

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Odpowiedź na apelację złożył obrońca oskarżonego M. W. oraz pełnomocnik interwenienta (...) Sp. z o.o.. W piśmie uczestnicy postępowania wnieśli o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku Sądu I instancji oraz zasądzenie od

Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego M. W. kosztów procesu, w kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie odwoławcze.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego, Urzędu Celnego w C. nie zasługiwała na uwzględnienie, aczkolwiek nie była bezzasadna w stopniu oczywistym.

Na wstępie wskazać należy, że Sąd Okręgowy w tym składzie nie podziela poglądu Sądu Rejonowego o braku podstaw do odmowy zastosowania w niniejszej sprawie przepisów art.6 ust. 1 i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009r. o grach hazardowych (Dz. U. nr 201 poz. 1540 z późn. zm.) wyrażonego na k. 10-12 uzasadnienia Sądu Rejonowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego w Ostrołęce w składzie orzekającym w niniejszej sprawie stan prawny w omawianej kwestii przedstawia się następująco.

Zgodnie z art. 87 Konstytucji źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są m.in. ratyfikowane umowy międzynarodowe.

Zgodnie z art. 8 ust. 2 Konstytucji przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej.

Zgodnie z art. 91 ust. 1 Konstytucji, ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw, stanowi część krajowego porządku prawnego. Przepis ust. 2 art. 91 stanowi, że umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą, wyrażoną w ustawie, ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową. Zgodnie z art. 91 ust. 3 Konstytucji jeżeli wynika to z ratyfikowanej przez Rzeczypospolitą Polską umowy konstytuującej organizację międzynarodową, prawo przez nią stanowione jest stosowane bezpośrednio, mając pierwszeństwo przed ustawą.

Nie budzi wątpliwości, że od dnia 1 maja 2004r. Rzeczypospolita Polska na mocy Traktatu Ateńskiego zawartego w dniu 16 kwietnia 2003r. jest członkiem Unii Europejskiej (ratyfikacja nastąpiła w trybie art. 90 ust. 3 Konstytucji RP w drodze ogólnokrajowego referendum w sprawie wyrażenia zgody na ratyfikację Traktatu dotyczącego przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej (Dz. U. z dnia 11 czerwca 2003 r. Nr 103, poz. 953)). Od tej daty jest zatem związana aktami prawnymi tworzącymi wspólnotę, przyjętymi także przed dniem przystąpienia do Unii, a przez to również adresatem dyrektyw, które są aktami prawnymi wiążącymi państwa członkowskie w odniesieniu do rezultatu, który ma zostać osiągnięty. Warto nadmienić, iż w przypadku, gdy dyrektywa nie została wdrożona do porządku krajowego (lub została niewłaściwie wdrożona) - potencjalny uprawniony może powoływać się na jej przepisy wobec władzy publicznej państwa, o ile są „bezw warunkowe i dostatecznie konkretne”.

Zgodnie z art.1 pkt 1-5 i 11 dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998r. państwo, które chciałoby wprowadzić przepisy techniczne, tego rodzaju iż mogłyby one ograniczać swobody unijne jeszcze przed ich uchwaleniem musi przedstawić je Komisji, wraz z powodami ich wprowadzenia. Przepisy takie podlegają zatem procedurze notyfikacji.

Przepisy art.6 ust. 1 i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009r. o grach hazardowych nakładają ograniczenia dotyczące m.in. organizowania gier na automatach poza kasynami gry. Niewątpliwie uznać je należy za ograniczające m.in. swobodę prowadzenia działalności gospodarczej, a jako takie powinny podlegać obligatoryjnej procedurze notyfikacji, co nie miało miejsca. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wypowiedział się w tej kwestii w orzeczeniu z dnia 26 października 2006r. w sprawie C-65/05 Komisja przeciwko Grecji i w orzeczeniu z dnia 19 lipca 2012r. wydanym w sprawach połączonych C-213/11, C-214/11 i C-217/11. Trybunał uznał, że przepisy zakazujące prowadzenia gier elektronicznych, elektromechanicznych, elektrycznych w jakichkolwiek miejscach publicznych i prywatnych za wyjątkiem kasyn, należy uznać za przepisy techniczne w rozumieniu art. 1 pkt 11 dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998r.

Przepis art. 107§1 k.k.s. jest przepisem blankietowym, którego dopełnieniem są przepisy art.6 ust. 1 i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009r. o grach hazardowych.

Skoro zatem w/w przepisy ustawy o grach hazardowych nie zostały notyfikowane, pozostają w kolizji z dyrektywą 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998r. gdyż są sprzeczne z w odniesieniu do rezultatu, który ma zostać osiągnięty w/w dyrektywą. Potencjalny uprawniony może zatem powoływać się na jej przepisy wobec władzy publicznej państwa, gdyż są „bezw warunkowe i dostatecznie konkretne”. Jako takie przepisy w/w dyrektywy zgodnie z art. 91 ust. 3 Konstytucji, są stosowane bezpośrednio i mają pierwszeństwo w przypadku kolizji z art. 6 ust. 1 i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009r. o grach hazardowych. Sąd Rejonowy w Przasnyszu powinien zatem odmówić zastosowania przepisów art. 6 ust. 1 i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009r. o grach hazardowych, co spowodowałoby dekompozycję ustawowych znamion czynu zabronionego i skutkować winno wydaniem wyroku uniewinniającego.

Niezależnie od wyrażenia przez Sąd Rejonowy w Przasnyszu na k. 10-12 uzasadnienia wyroku odmiennego poglądu prawnego, co do braku podstaw do odmowy zastosowania art. 6 ust. 1 i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009r. o grach hazardowych, nie skutkowało to wydaniem błędnego orzeczenia. Jak wykazał bowiem Sąd Rejonowy, oskarżonym nie można było przypisać zamiaru bezpośredniego popełnienia czynu z art. 107§1 k.k.s. To ustalenie spotkało się z krytyką oskarżyciela publicznego Urzędu Celnego w C., wyrażoną w apelacji wywiedzionej od wyroku Sądu Rejonowego w Przasnyszu.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, na wstępie wskazać należy, że Sąd Okręgowy w tym składzie podziela pogląd, że zarzut naruszenia zasady procesowej np. art. 4 k.p.k., bez powiązania z innym konkretnym przepisem proceduralnym nie może być samodzielną podstawą zarzutu odwoławczego ze względu na ogólnikowość. Sąd Okręgowy podziela konsekwentne i jednolite w tym zakresie poglądy Sądu Najwyższego wyrażone w poniższych przykładowo cytowanych judykatach :

IV KK 211/12 postanow. SN 2012-09-11

LEX nr 1220924

Naruszenie art. 4 k.p.k. nie może w ogóle stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej czy apelacyjnej, gdyż przepis ten ma charakter ogólny i określa jedynie dyrektywę postępowania. Podobnie ogólny charakter ma art. 9 § 1 k.p.k., który statuuje zasadę działania z urzędu.

IV KK 211/12 postanow. SN 2012-09-11

LEX nr 1220924

Naruszenie art. 4 k.p.k. nie może w ogóle stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej czy apelacyjnej, gdyż przepis ten ma charakter ogólny i określa jedynie dyrektywę postępowania. Podobnie ogólny charakter ma art. 9 § 1 k.p.k., który statuuje zasadę działania z urzędu.

IV KK 244/12 postanow. SN 2012-11-21

LEX nr 1232843

Nie jest celowe podnoszenie w środku odwoławczym zarzutu naruszenia przepisu, który określa ogólną zasadę postępowania, bez wskazania jako naruszonych norm szczegółowych, realizujących ową zasadę ogólną.

W świetle powyższego zarzut obraży art. 4 k.p.k. wyartykułowany przez oskarżyciela publicznego w wywiedzionej skardze apelacyjnej jako odnoszący się do zasady procesowej, bez wskazania powiązania tego przepisu z normą szczegółową jest oczywiście bezzasadny.

Zarzut naruszenia art. 424§1 pkt. 2 k.p.k. poprzez „niedostateczne” uzasadnienie, również nie zasługuje na uwzględnienie. W ocenie Sądu Okręgowego zarzut sformułowany jest nietrafnie, gdyż w apelacji nie należy oceniać uzasadnienia przez pryzmat tego czy jest ono dostateczne, niedostateczne, dobre czy bardzo dobre, ale wykazać, których elementów wynikających z art. 424§1 k.p.k. w nim zabrakło. Tego w zarzucie sformulowanym przez oskarżyciela publicznego zabrakło. Uzasadnienie sporządzone przez Sąd Rejonowy w Przasnyszu w niniejszej sprawie zawiera zdaniem Sądu Okręgowego wszystkie konieczne elementy tj. na k. 1-4 stan faktyczny, czyli wskazanie jakie fakty zostały udowodnione. Sąd Rejonowy wskazał, że udowodnione zostało, że oskarżeni S. K. i M. W. zawarli umowę. Sąd Rejonowy ustalił jej przedmiot i obowiązki stron. Ponadto ustalił również rolę jaką pełnił oskarżony M. J. (1), który miał zajmować się serwisowaniem urządzeń o nazwie (...). Sąd Rejonowy ustalił również fakt kontroli i wnioski do jakich doszli funkcjonariusze Urzędu Celnego. Sąd Rejonowy wskazał również na fakty nie udowodnione tj. brak przekonywujących dowodów na to, że oskarżonym towarzyszył zamiar bezpośredni jak i ewentualny popełnienia czynu z art. 107 k.k.s. i wykazał z czego wysnuł ten wniosek, a mianowicie z technicznej opinii czeskiego biegłego inż. J. K. oraz opinii prawników prof. dr hab. M. C. i prof. dr hab. S. P. (2) – radców prawnych. Wreszcie Sąd Rejonowy wskazał dowody, w oparciu o które poczynił takie a nie inne ustalenia faktyczne.

W tym miejscu należy rozważyć i ustosunkować się do zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. oraz zarzutu błędów w ustaleniach faktycznych.

Zdaniem Sądu Okręgowego zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. jest nietrafny. Odnosić trzeba, że Sąd I instancji omówił i ustosunkował się do wszystkich dowodów. Ocena ta uwzględnia wzajemne odniesienia poszczególnych dowodów, respektuje jednocześnie dyrektywy zawarte w art. 7 k.p.k., biorąc pod uwagę wskazania wiedzy i reguły logicznego rozumowania i zasady doświadczenia życiowego. Ocena dokonana przez Sąd Rejonowy, której szczegółowy wyraz znalazł odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wykracza poza swobodną ocenę dowodów, o której mowa w art. 7 k.p.k. i jako taka pozostaje pod ochroną tego przepisu. Sąd Rejonowy, za wyjątkiem rozważań natury prawnej, o czym była mowa wyżej, ostatecznie prawidłowo wyprowadzał i uzasadniał wnioski co do wiarygodności lub niewiarygodności zgromadzonych dowodów. Kontrola instancyjna nie wykazała aby Sąd I instancji przekroczył granice swobodnej oceny dowodów w kierunku oceny dowolnej, nie stwierdzono też w rozumowaniu Sądu Rejonowego – przedstawionym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku luk lub błędów o charakterze logicznym lub faktycznym, które mogły stanowić podstawę ewentualnych korekt wyroku.

Podkreślić należy, że przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego (art. 7 k.p.k.) zwłaszcza wtedy, gdy jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego jest wyczerpujące i logicznie uargumentowane, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Temu zadaniu sprostał Sąd I instancji. Trafne i logiczne są wywody Sądu Rejonowego uzasadniające czynienie ustaleń zamiaru jaki miał towarzyszyć oskarżonym w oparciu o posiadane przez nich opinie, wydane przez dwa uznane autorytety prawnicze i opinię wydaną przez czeskiego biegłego sądowego. Rację ma oskarżyciel publiczny, że są to tzw. opinie prywatne. Z faktu tego skarżący wywodzi jednak błędne wnioski co do tego, że opinie te nie powinny być przez Sąd Rejonowy podzielone. Zdaniem Sądu Okręgowego oczywistym jest, że w dacie zawierania przez oskarżonych S. K. i M. W. umowy, oraz wcześniej zawartej umowy serwisowej pomiędzy M. W. a M. J. (2), innymi opiniami, niż opinie prywatne oskarżeni dysponować nie mogli. Nie toczyło się bowiem wówczas jeszcze niniejsze postępowanie karne. Dopiero w toku postępowania karnego można zaś było zgromadzić opinie wydane przez uprawnione jednostki, na zlecenie organu prowadzącego postępowanie. Na marginesie jedynie należy rozważyć czy w świetle akredytacji jaką posiadało laboratorium Izby Celnej w P. było ono instytucją uprawnioną w dacie wydawania opinii, do wydania opinii na którą powołuje się skarżący (k.806-818 akt). Sąd Rejonowy w oparciu o w/w „prywatne” opinie nie czyni ustaleń jak sugeruje skarżący, w zakresie tego jaki w rzeczywistości charakter miały przedmiotowe urządzenia czy były to symulatory zręcznościowe, czy automaty do gier hazardowych. Sąd Rejonowy w oparciu o te dowody czynił jedynie ustalenia co do zamiaru oskarżonych.

Chybionym jest argument skarżącego, że opinie, które posiadał oskarżony M. W. należało odrzucić, gdyż odnosiły się do urządzeń innych niż będące przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie. Opinie te odnoszą się bowiem nie do konkretnych aparatów, ale do wszystkich urządzeń – symulatorów A. H. M. F. z zainstalowanym programem (...) M. F. PL (...) v 1.08.

W ocenie skarżącego dowodem na to, że oskarżeni M. W. i S. K. co najmniej godzili się na popełnienie przestępstwa miałyby być zapis § 4 pkt 4 umowy definiujący przyczynę nieaktywności urządzeń jaka miałyby być m.in. zajęcie przez organ administracji państwowej. Zdaniem Sądu Okręgowego jest to pogląd nietrafny. Zapis taki wynika z zasady swobody umów. W dacie sporządzania umowy, przeciwko oskarżonemu S. W. nie zapadło żadne prawomocne orzeczenie sądowe podważające jego przekonanie o wiarygodności posiadanych opinii prawnych i opinii technicznych. Zdaniem Sądu Okręgowego taki zapis w umowie był wyrazem zapobiegliwości stron w regulowaniu łączącego ich stosunku prawnego, skoro enumeratywnie wymienione zostały jeszcze cztery inne przewidywane przez strony przypadki, kiedy mogłoby dojść do nieaktywności urządzenia. Z tego zapisu wynika jedynie, że poza wymienionymi przypadkami opłata ryczałtowa nie zostanie pomniejszona. Nie ma racji oskarżyciel publiczny, że ten zapis umowy ma świadczyć o rzekomych wątpliwościach oskarżonego M. W., które miałyby obligować go do wystąpienia do Ministra Finansów o wydanie decyzji. Oskarżony jak konsekwentnie wyjaśniał, był i jest przekonany o działaniu w zgodzie z prawem. Ponadto w jego przekonaniu utwierdzały go, co wyżej wskazano, posiadane opinie. Posiadanie wątpliwości jest odczuciem subiektywnym. Niekoniecznie tam, gdzie wątpliwości rodzą się oskarżycielowi publicznemu, wątpliwości takie rodziły się albo powinny zrodzić się u oskarżonego M. W. i pozostałych oskarżonych, zwłaszcza, że co wyżej wskazano oskarżyciel publiczny nie przedstawił żadnego dowodu na to, że w dacie zawierania umowy zapadło jakieś prawomocne orzeczenie skazujące wydane przez sąd karny, mogące to przekonanie oskarżonych zachwiać. Sąd Okręgowy uznał, że ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji zasługuje na aprobatę, a ustalenia w zakresie stanu faktycznego są pełne.

Wskazać na koniec należy, że Sąd Okręgowy w niniejszym składzie nie podziela stanowiska SN zawartego w postanowieniu z dnia 28 listopada 2013 r. w sprawie IKZP 15/13 wskazującym na konieczność występowania przez sądy do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym. W sprawie niniejszej, zdaniem Sądu Okręgowego nie chodzi bowiem o niezgodność przepisów art. 6 ust. 1 i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009r. o grach hazardowych z Konstytucją, ale o ich niezgodności z prawem międzynarodowym.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, wprowadzie nie podzielił stanowiska Sądu rejonowego, co do stanu prawnego w niniejszej sprawie, ale nie wpłynęło to na treść rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy podzielił natomiast stanowisko Sądu Rejonowego, że w sprawie tej zgromadzony materiał dowodowy nasuwa wątpliwości co winy oskarżonych, a chroniąca ich zasada domniemania niewinności nie została skutecznie obalona.

Z tych względów Sąd Okręgowy na podst. art. 437§1 i 2 k.p.k. orzekł, jak w wyroku.